

Aleg 983

Sprawozdanie

Komisji solnej o krajowej sprzedaży soli.

Wysoki Sejmie!

Sprawozdanie Komisji solnej o sprzedaży produktów solnych w zarządzie Wydziału krajowego za czas do września 1910 l. s. 7452/10 nie przyszło pod obrady Wysokiego Sejmu. Obecnie przedłożył Wydział krajowy dalsze sprawozdanie z 16. grudnia 1911 l. 170.070, które uchwałą Wysokiego Sejmu z 11. bm. przekazane zostało Komisji solnej do zdania sprawy. To drugie sprawozdanie pod względem rachunkowym obejmuje rok 1910, co się tyczy zaś czynności Wydziału krajowego w zakresie sprzedaży soli, sięga ono niemal do końca 1911 r. Ponieważ tegoroczne sprawozdanie stanowi dalszy ciąg sprawozdania z roku 1910 i oba sprawozdania Wydziału krajowego pozostają z sobą w najściślejszym związku rzeczowym, przeto Komisya solna nie uważa za stosowne roztrząsać je w dwu oddzielnych referatach. Komisya solna cofa przeto swoje sprawozdanie z 13. października 1910 l. s. 7452 i niniejszem obejmuje okres dwuletni od początku 1910 roku.

Ogólna organizacya sprzedaży soli w zarządzie Wydziału krajowego została w tym dwuletnim okresie w całym kraju zupełnie wykończoną. Przeprowadzono bowiem w tym czasie jednolitą organizacyę sprzedaży soli, poddaną kontroli Wydziału krajowego także i w rejonie soli kamiennej. Jak w początkach istnienia krajowej organizacyi sprzedaży soli wypadło Wydziałowi krajowemu przez szereg lat walczyć we wschodniej części kraju, w rejonie soli warzonki, z czujną i zawziętą koalicją prywatnych handlarzy soli, którzy dawniej ze szkodą ogółu ludności lichwiarskie zyski z tego handlu ciągnęli, tak samo, gdy po usunięciu różnorodnych przeszkód Wydział krajowy mógł przystąpić w zachodniej części kraju do organizacyi powszechnej, jego kontroli podlegającej drobiazgowej sprzedaży soli, rozpoczęli dawni hurtownicy solni przeciwko Wydziałowi krajowemu ostrą kampanię. Poczuli oni bowiem od razu, że przy tej organizacyi ich kosztowne pośrednictwo powiędzy salinami a drobnym handlarzem staje się zbędnem. Krajowa organizacya handlu solą wyszła jednak i z tej kampanii zwycięsko — akcyja przeciwna hurtowników upadła bowiem głównie z powodu braku poparcia ze strony właściwych kupców. Jest to chlubnem świadectwem dla kupiectwa w zachodniej części kraju, iż prędko zrozumiało ono właściwe znaczenie i cele agitacyi hurtowników starego typu przeciwko krajowej organizacyi sprzedaży soli i wycofało się z tej akcyi. Obecnie opanował Wydział krajowy handel solą w naszym kraju całkowicie. Liczba poddanych jego kontroli zastępstw lokalnych do sprzedaży soli dochodzi do 9.000. W ciągu roku 1910 pobrał Wydział krajowy z żup i kopalni produktów solnych około 8.000 wagonów za 12,345 025 koron. Postępując krok za krokiem w rozszerzaniu i stopniowem doskonaleniu urzędzeń, dotyczących sprzedaży

soli, zużytkowując pilnie nabyte doświadczenia, doprowadził Wydział krajowy do tego, że obecnie zapewnia ogółowi ludności naszego kraju, t. j. ogółowi konsumentów soli — następujące korzyści.

a) Usunął dowolność w podnoszeniu cen soli w drobiazgowej sprzedaży ze strony prywatnych handlarzy, ponieważ obecnie ma około 9.000 podległych jego kontroli miejsc sprzedaży soli w rejonie soli warzonki, jak i w rejonie soli kamiennej, gdzie nie może być sól sprzedawaną nigdy i pod żadnym warunkiem drożej, jak po 20 halerzy za kilogram — bez względu na porę roku, na oddalenie danej miejscowości od salin, stan dróg w okolicy i inne stosunki, które wpływały dawniej na podnoszenie cen soli — nieraz do podwójnej wysokości ceny fiskalnej;

b) usunął oszukaństwa na wadze, ponieważ dostarcza soli w plombowanych pakietach jednokilogramowych;

c) usunął przez opakowanie soli, przeznaczonej do potraw i do pieczywa, zanieczyszczanie jej przy magazynowaniu i podczas transportu.

Jeżeli zaś zważy się, iż ruch odbywa się w handlu solą jadalną przeszło 65 milionami pakietów rocznie, to każdy zrozumie, iż urządzenie tego ruchu takie, ażeby on odbywał się równo i prawidłowo, tak w magazynach centralnych, jak i w każdym sklepiku wiejskim, wymagało różnorodnych prób i doświadczeń, nieraz uciążliwych układów i kompromisów, cierpliwego czuwania nad tem, ażeby uchwycić sposobną chwilę do usunięcia znaczniejszej przeszkody, a nie pominąć bez uwagi każdej najdrobniejszej usterki lokalnej, ażeby ją bezzwłocznie usunąć. Zadaniem było krajowej organizacyi sprzedaży soli, nie dopuszczać do sztucznego podrażania jeszcze ponad fiskalną cenę monopolową w bezpośredniej sprzedaży konsumentom tak niezbędnego każdemu artykułu, jakim jest sól. I spełniła to zadanie krajowa organizacya sprzedaży soli, o ile to było możliwem w dotychczasowych warunkach, w zupełności.

Nic też dziwnego, że światli, z obywatelskiem zrozumieniem urzędowe sprawy traktujący zwierzchnicy państwowych władz skarbowych we Lwowie i we Wiedniu zawsze życzliwie wspierali naszą krajową organizacyę sprzedaży soli, co Wysoki Sejm niejednokrotnie z pełnem uznaniem stwierdził. A tak samo jak w kołach urzędowych, obznajomionych dokładniej z warunkami sprzedaży soli, doznaje krajowa organizacya tego handlu sympatyj i poparcia, tak i z drugiej strony — w najszerszych kołach ludności objawia się zadowolenie z praktycznych wyników tej organizacyi. Stwierdzają to stosy sprawozdań zwierzchności gminnych, nadchodzące do biura sprzedaży soli w Wydziale krajowym.

Z inicjatywy c. k. Skarbu państwa wprowadzonym zostało od czerwca r. z. w zakresie sprzedaży soli kamiennej pewne urządzenie, które okazało się korzystnym zarówno dla interesu monopolu solnego, jak i dla ogółu konsumentów. Mianowicie poruczył zarząd monopolu solnego Wydziałowi krajowemu kruszenie, przemielenie i sortowanie soli w kopalni bocheńskiej. Krajowy młyn solny w Bochni otrzymuje sól w takim stenie, w jakim wychodzi ona ze szybu. W młynie kruszy się ją na kilkucentymetrowe kawałki, sortuje na szklanym, z pod spodu elektrycznie oświetlonym stole pomysłu kierownika krajowego biura solnego, dra Stanisława Miziewicza, przemiela się przesortowaną sól na cylindrach, przesiewa i oczyszcza z pyłów — tak, że do pakietów dostaje się tylko sól o równych i czystych kryształkach. Części ciemniejsze i miały używane są do fabrykacyi soli bydłczej, którą obecnie zajmuje się także Wydział krajowy.

Słusznie czyni Wydział krajowy uwagę w swoim sprawozdaniu, że doświadczenia, poczynione z tą przeróbką soli w Bochni mogłyby i powinny zastosowane być i we Wieliczce. Rząd przystępuje tam obecnie do budowy warzelnii, wychodząc z założenia, jakoby Wieliczka nie posiadała już soli w odmianach, dają-

cych się bez przeróbki spożywać. Wydział krajowy nie wdaje się w ocenę, czy zamiana kopalni wielickiej w warzelnię jest koniecznością, czy też dałoby się to uniknąć przez otwarcie nowych szybów tam, gdzie wiercenia stwierdziły, iż istnieją jeszcze obfite pokłady zawierające sól szybikową. Ze względu jednak na to, iż fabrykacya warzonki z soli kamiennej we Wieliczce będzie niewątpliwie tak kosztowną, że prawdopodobnie nie będzie mógł c. k. Rząd utrzymać jej ceny w granicach 20 halerzy za kilogram w drobiazgowej sprzedaży, t. j. w cenie normalnej soli jadalnej w całym kraju, ustanowionej przez Wydział krajowy w porozumieniu z c. k. Rządem na podstawie długoletnich doświadczeń i pertraktacyj, musi mieć krajowa organizacya sprzedaży soli do rozporządzenia taką ilość soli w tych gatunkach, które w drobiazgowej sprzedaży znoszą cenę 20 halerzy za kilogram, ile konsumcyja wymaga.

Sztuczna warzonka wielicka będzie w porównaniu z dotychczasową solą, dostarczaną przez nasze saliny pod pewnym względem solą luksusową, ponieważ będzie miała wygląd śnieżno-białego mialu. Nabywanie tego gatunku soli, chociaż droższej, musi być jednak pozostawione dobrowolnemu wyborowi publiczności, która będzie wolała zapłacić wyższą cenę, aby mieć sól ładniejszą. W normalnej sprzedaży musi bowiem krajowa organizacya nadal utrzymać jednolitą cenę z wielkim trudem zaprowadzoną już obecnie w całej Galicyi, zarówno w rejonie soli kamiennej, jak i warzonki, t. j. 20 h za kilogram. Sól droższa po nad tę ogólną jednolitą cenę soli konsumcyjnej musi być traktowaną jako sól luksusowa, utrzymywana w składach na wyjątkowe żądanie i dlatego w cenie wyjątkowej. W takim razie produkcya bocheńska nie wystarczy i we Wieliczce po wybudowaniu warzelni, eksploatacyja soli kamiennej dotychczasowym systemem musi być nadal utrzymywana, a z tych samych powodów jak w Bochni, powinno być i we Wieliczce oddane sortowanie i przemielanie tej soli Wydziałowi krajowemu.

Zgodnie też z opinią Wydziału krajowego przedkłada Komisya solna Wysokiemu Sejmowi zmierzający do tego wniosek.

W sprawie kainitu zaszedł w okresie czasu, objętym niniejszem sprawozdaniem wypadek, który może wywrzeć wpływ poważny na eksploatacyę znajdujących się w naszym kraju pokładów tego gatunku soli. Mianowicie wydało c. k. Ministerstwo skarbu koncesyę górniczą na eksploatacyę soli potasowych krajowej spółce pod firmą „Kali“ na terenach, przez to Towarzystwo wyłącznościami górniczymi zajętych — wyraźnie nakładając mu obowiązek stosowania się do warunków, przez Wydział krajowy zastrzeżonych — mianowicie, że Towarzystwo ma poddać się kontroli Wydziału krajowego i że ma być zabezpieczonem rolnictwu i przemysłowi krajowemu dostarczanie soli potasowych z jego kopalń pod warunkami, o ile możliwości najprzystępniejszymi.

Co się tyczy soli potasowych, wydobywanych w rządowej kopalni w Kałuszu, zapewniło c. k. Ministerstwo skarbu Wydziałowi krajowemu wyłączną sprzedaż całej ilości tychże soli, jaką kopalnie tamtejsze dostarczać mogą.

Już po przedłożeniu Wysokiemu Sejmowi sprawozdania o krajowej organizacyi sprzedaży soli z 16. grudnia 1911 l. 170.070 otrzymał Wydział krajowy od c. Ministerstwa skarbu notę z 9. stycznia 1912 l. 49 zawiadamiającą o wymienionych tu zarządzeniach względem soli potasowych. Komisya solna podaje je niniejszem do wiadomości Wysokiego Sejmu zaznaczając, że uważa je jako ceną zapowiedź zasadniczego uznania przez c. k. Rząd eksploatacyi soli potasowych za sprawę kultury krajowej, należącą przeto na mocy statutu krajowego do za-

kresu działania reprezentacji krajowej. Komisya solna wyraża nadzieję, iż Wydział krajowy tej sprawy z oka nie spuści konsekwentnie i wytrwale, dokąd nie uzyska od c. k. Rządu zupełnego uznania zaznaczonego tu stanowiska prawnego.

W sprawie zabiegów o oddanie solin w zarząd lub dzierżawę kraju — na żądanie c. k. Ministerstwa skarbu podał Wydział krajowy pod dniem 8. marca 1911 l. 149.240 materiały, jakich mu potrzeba do opracowania konkretnej oferty w tejże sprawie. Na to pismo do dzisiejszej chwili nie otrzymał Wydział krajowy odpowiedzi. Z tego powodu komisya odnawia odnoszący się do tego przedmiotu wniosek.

Wydział krajowy przedkłada także wniosek, zmierzający do zmiany poborów i stosunków urzędników i służby, jakoteż o przyzwanie dodatku drożyznianego aplikantom i dyetaryuszom, zatrudnionym w krajowym urzędzie sprzedaży soli, analogicznie do swojej propozycji w sprawie ogólnego polepszenia płac urzędnikom i służbie Wydziału kraj. w sprawozdaniu z 28. listopada 1911 l. 171.173. Rozumie się, że podwyżka płac i emolumentów personalu zarządu sprzedaży soli obciążałaby tylko fundusz solny, nie zaś ogólny fundusz krajowy.

Komisya solna popiera te wnioski jak najchętniej.

W myśl uwag powyższych Komisya solna wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

I. Sprawozdania Wydziału krajowego z dnia 7. września 1910 LW. 103.035 i z dnia 16. grudnia 1911 LW. 107.070 przyjmuje Sejm do wiadomości, a zarazem udziela mu absolutoryum z rachunków krajowego funduszu solnego za rok 1909 i 1910.

II. Sejm przyznaje:

1. Etatowym urzędnikom krajowego Zarządu sprzedaży soli, mającym siedzibę we Lwowie, zamiast dotychczasowych następujące dodatki aktywne:

	w randze	VI.	1840	koron	rocznie
"	"	VIII.	1380	"	"
"	"	IX.	1200	"	"
"	"	X.	960	"	"
"	"	XI.	720	"	"
"	"	XII.	720	"	"

2. Aplikantom i dyetaryuszom zawodowym krajowego Zarządu sprzedaży soli, mającym siedzibę we Lwowie, czasowy dodatek drożyzniany na przeciąg roku 1912, w wysokości 15% ich poborów, płatny w ratach miesięcznych.

3. Etatowym urzędnikom krajowego Zarządu sprzedaży soli prawo do pełnej emerytury po 35 latach służby, policzalnych do emerytury.

4. Urzędnicy i służby obowiązani są do składania dodatkowego rocznego przyczynku składanego przez urzędników etatowych krajowych, w myśl uchwały Sejmu z dnia 16. marca 1907.

5. Sejm postanawia, że urzędnik krajowego Zarządu sprzedaży soli, który ukończył 60-ty rok życia, a 35-ty rok służby, nie może postąpić do płacy wyższego stopnia.

6. Urzędnicy i słudzy krajowego Zarządu sprzedaży soli nie mogą sobie rościć żadnej pretensyi do zaopatrzenia z funduszu krajowego, lecz jedynie z odsetek funduszu emerytalnego solnego.

III. Sejm wzywa c. k. Rząd:

a) Ażeby utrzymał nadal we Wieliczce wydawanie jadalnej soli kamiennej do sprzedaży i po zaprowadzeniu tam fabrykacyi soli warzonki — a sortowanie i przemielanie soli kamiennej ażeby oddał Wydziałowi krajowemu w taki sam sposób jak w Bochni.

b) Ponawiając uchwałę z 3. listopada 1904, 13. listopada 1907, 7. marca 1908 i 3. lutego 1910 Sejm wzywa c. k. Rząd, ażeby wyjednał oddanie eksploatacyi pokładów i źródeł solnych w Galicyi w zarząd albo dzierżawę krajną za odpowiedniem ubezpieczeniem dochodów, tudzież spełnienia zobowiązań c. k. Skarbu państwa z tytułu monopolu.

Przewodniczący:

J. Wasung.

Sprawozdawca:

T. Merunowicz.

